

Dominika Siemińska

## Ekshumacje ofiar totalitaryzmów II wojny światowej na Ukrainie, Białorusi oraz Litwie

Badania archeologiczne i ekshumacje miejsc związanych z działaniami bojowymi oraz zbrodniami II wojny światowej na Ukrainie, Białorusi i Litwie zapoczątkowane zostały w latach dziewięćdziesiątych XX w. w związku z wyjaśnianiem okoliczności zbrodni katyńskiej i pracami prowadzonymi na cmentarzach w Katyniu, Miednoje i Charkowie. Ich głównym celem jest zachowanie pamięci o poległych i pomordowanych Polakach, których szczątki spoczywają w mogiłach na terenach, które w wyniku postanowień konferencji jałtańskiej znalazły się w granicach ZSRS. Na tragicznej historii Kresów Wschodnich w okresie II wojny światowej zaważyły dwa bezwzględne systemy totalitarne: komunizm i niemiecki faszyzm oraz spotęgowane sytuacją wojenną ruchy nacjonalistyczne. Tereny te były areną niezwykle burzliwych wydarzeń, na które składały się kolejne etapy działań wojennych i okupacji oraz masowe zbrodnie na żyjących tam obywatelach II Rzeczypospolitej. Podczas II wojny światowej i w pierwszych latach po jej zakończeniu na Kresach Wschodnich ginęli polscy obywatele – żołnierze i cywile.

Badania oraz ekshumacje grobów znajdujących się obecnie na terytorium Ukrainy, Białorusi i Litwy były prowadzone przez Radę Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa. Zgodnie z międzynarodowymi umowami partnerem była instytucja państwa, na którego terytorium odbywały się badania. Ze strony polskiej uczestnikami były często organizacje pozarządowe zajmujące się działalnością patriotyczną związaną z upamiętnianiem polskiej historii i kultury. W wielu przypadkach prace te miały charakter badań ratowniczych, a możliwość ich przeprowadzenia pojawiała się w zupełnie nieprzewidzianych okolicznościach, czasami w wy-

niku przypadkowych odkryć. Niekiedy realizację prac poszukiwawczych i ekshumacyjnych poprzedzały wieloletnie, żmudne starania osób i instytucji zaangażowanych w działalność patriotyczną. Przykładem mogą być działania związane z poszukiwaniem i odkrywaniem śladów zbrodni katyńskiej, które przybliżyły nas do poznania prawdy o zbrodni i powstania czterech cmentarzy katyńskich – wyjątkowych miejsc pamięci narodowej. Badania prowadzone na terenie Ukrainy, Białorusi, a także Litwy dotyczyły zarówno grobów żołnierzy Wojska Polskiego, Korpusu Ochrony Pogranicza, funkcjonariuszy Policji Państwowej poległych w walkach we wrześniu 1939 r., jak i tych walczących w Armii Krajowej oraz ofiar cywilnych pomordowanych w pierwszych dniach wojny i w ciągu kolejnych lat jej trwania.

Celem niniejszego artykułu jest przybliżenie stanu badań i przedstawienie najważniejszych wyników przeprowadzonych dotąd prac ekshumacyjnych grobów polskich ofiar II wojny światowej, które obecnie znajdują się na Ukrainie, Białorusi i Litwie. Omawiane prace dotyczyły zarówno cmentarzysk z grobami masowymi, jak i pojedynczych grobów<sup>1</sup>. W części przypadków udało się zidentyfikować tożsamość pochowanych osób, inne wymagają dalszych poszukiwań rodzin oraz kontynuacji kwerend w zasobach archiwalnych.

## 1. Ukraina

### *Poszukiwania i ekshumacje żołnierzy poległych we Lwowie i okolicach we wrześniu 1939 r.*

Groby żołnierzy, którzy walczyli w kampanii wrześniowej, odnaleziono we Lwowie i jego okolicach. We wrześniu 1939 r. wojska Armii „Małopolska” dowodzone przez gen. Kazimierza Sosnkowskiego stoczyły zaciętą walkę z Niemcami. Na przedpolach Lwowa rozegrała się duża bitwa, w wyniku której zginęło 1,5–2 tys. polskich żołnierzy. Ich groby znajdują się na całym terenie objętym działaniami wojennymi. Koncentracja walk, a w konsekwencji grobów wojennych, nastąpiła na

---

<sup>1</sup> Niniejszy artykuł poświęcony jest pracom z wyłączeniem tych dotyczących zbrodni katyńskiej prowadzonych na cmentarzach NKWD w Charkowie-Piatichatkach oraz Kijowie-Bykowni.

obszarze Lasów Janowskich, w okolicach Gródka Jagiellońskiego, Lelechówki, Szklä i Janowa, a także na ówczesnych przedmieściach Lwowa: Brzuchowicach, Hołosku Małym, Hołosku Wielkim, Rzęsnej Polskiej, Rzęsnej Ruskiej, Zboiskach.

Na terenie dawnej wsi Hołosko w dniach 16–22 września walczyli żołnierze 207. pułku rezerwowego piechoty 35. dywizji dowodzonej przez płk. Jarosława Szafrana. W 2010 r. na dawnym cmentarzu na Hołosku, przy istniejącym pomniku poświęconym poległym w 1939 r. żołnierzom, przeprowadzono archeologiczne prace rekonesansowe<sup>2</sup>. W miejscu pochowania poległych polskich żołnierzy był usytuowany skromny pomnik z krzyżem. Jednak dokładna wielkość kwatery i liczba pochowanych w niej żołnierzy pozostawały nieznane. Wynikiem przeprowadzonych prac było ustalenie rozmiaru, układu i zasięgu kwatery, w której pochowani są polscy żołnierze. Napis znajdujący się na tablicy upamiętniającej mówi o 1,2 tys. pochowanych w tym miejscu. Na podstawie wyników przeprowadzonych badań sondażowych liczbę pochowanych tam poległych żołnierzy oszacowano na zaledwie 130–150 osób.

Podczas rekonesansu w 2010 r. we Lwowie prowadzono również wstępne weryfikacje kolejnych ośmiu miejsc wskazanych przez świadków. Było to sześć miejsc zlokalizowanych przy ul. Zielonej oraz dawny cmentarz przy ul. Midnej (dawna wieś Zboiska) i dawny basen przy ul. Stusa. Prace te ze względu na ograniczony czas przerwano, ale powinny zostać ponownie podjęte, ponieważ przekazy ustne nie dość precyzyjnie określały miejsca pochówku.

Jednostki wchodzące w skład frontu południowego, dowodzonego przez gen. Kazimierza Sosnkowskiego, walczyły również na zachód od Lwowa, w Lasach Janowskich. W miejscowościach Dobrostanty, Wola Dobrostańska, Boratycze ekshumowano 93 poległych żołnierzy<sup>3</sup>. Przy

---

<sup>2</sup> *Archeologiczne badania rekonesansowe we Lwowie dla zlokalizowania mogił żołnierzy polskich poległych we wrześniu 1939 roku podczas obrony miasta. Dokumentacja*, oprac. zespołowe pod kier. A. Koli, 2010, w zbiorach archiwum ROPWiM (obecnie Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Wydział ds. Miejsc Pamięci Narodowej za Granicą).

<sup>3</sup> Prace poszukiwawcze i ekshumacje prowadzone były od 2013 r. w ramach projektu „Strażnicy Narodowej Pamięci” przy współpracy ROPWiM, Fundacji Wolność i Demokracja, Stowarzyszenia „Pamięć” oraz polskich harcerzy ze Lwowa.

kilku znaleziono wojskowe znaki tożsamości, na których można było odczytać dane. Pozwala to podjąć działania zmierzające do pełnej ich identyfikacji z wykorzystaniem badań DNA. Odnaleziono rodziny pochowanych tam dwóch żołnierzy: mjr. Bernarda Korabiowskiego oraz Józefa Gwoździańskiego. Wykonane badania DNA potwierdziły tożsamość Józefa Gwoździańskiego, badania szczątków mjr. Bernarda Korabiowskiego nie zostały jeszcze zakończone<sup>4</sup>. Podejmowane są również próby odczytania danych z wojskowych znaków tożsamości, których stan zachowania jest bardzo zły i nie pozwala na bezpośrednie odczytanie. Żołnierze zostali pochowani w wojskowej kwaterze na cmentarzu w miejscowości Mościska pod Lwowem.

### ***Poszukiwania i ekshumacje mogił żołnierzy poległych w czasie bitwy pod Szackiem we wrześniu 1939 r.***

Prace dotyczące mogił żołnierzy poległych w dniach 28–30 września 1939 r. w bitwie pod Szackiem zostały zainicjowane przez pochodzącego z Kowla opiekuna polskich miejsc pamięci narodowej Anatola Sulika<sup>5</sup>. Przez wiele lat gromadził on informacje i relacje na temat miejsc pochówków żołnierzy KOP, którzy w drodze na Warszawę stoczyli bitwę z 52. Dywizją Strzelecką Armii Czerwonej. W bitwie zginęło, zostało wziętych do niewoli i zamordowanych około pięciuset żołnierzy grupy KOP (źródła historyczne nie precyzują liczby poległych i zamordowanych).

W 2002 r. podjęto prace poszukiwawcze i ekshumacje szczątków żołnierzy zamordowanych w znajdującej się na północ od Szacka miejscowości Mielniki<sup>6</sup>. Odnaleziono i ekshumowano wówczas zbiorową mo-

---

<sup>4</sup> Badania materiału DNA przeprowadzone zostały w laboratorium Katedry Medycyny Sądowej Collegium Medicum im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy Uniwersytetu Mikołaja Kopernika przy wsparciu Fundacji Generał Elżbiety Zawackiej.

<sup>5</sup> A. Kola, D. Siemińska, A. Kuczyński, J. Bednarek, M. Siemiński, *Groby żołnierzy polskich z 1939 roku w Szacku i okolicy w świetle badań archeologicznych*, „Biuletyn Fundacji Generał Elżbiety Zawackiej” 2015, R. XXVII, t. 65, s. 42–67.

<sup>6</sup> A. Kola, *Badania archeologiczne i prace ekshumacyjne w Mielnikach, rejon Szack, na Polesiu (Ukraina), w 2002 r.*, mps w zbiorach archiwum ROPWiM; *idem, Badania archeologiczne i prace ekshumacyjne w Mielnikach (Ukraina)*, „Przeszłość i Pamięć. Biuletyn Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa” 2002, nr 3/4 (24/25), s. 89–90.

gię osiemnastu polskich oficerów i żołnierzy zabitych przez NKWD 29 września 1939 r. Zostali oni rozstrzelani przez Sowieców w środku wsi. W miejscu tym po wojnie znajdowały się budynki gospodarcze kołchozu, a nad samym grobem chlewnia. Dzięki kwerendzie historycznej ustalono nazwiska zamordowanych polskich żołnierzy<sup>7</sup>. W grobie przy szczątkach odnaleziono elementy wyposażenia wojskowego oraz przedmioty osobiste codziennego użytku. Wśród nich brakowało obuwia, które prawdopodobnie zostało zrabowane przez oprawców (został tylko jeden but – przestrzelony). Jednym z zamordowanych żołnierzy był ciężko ranny w nogę mjr Jacek Tomaszewski. W swoich relacjach świadkowie wspominali, że jeden z żołnierzy, ranny w nogę, został przyniesiony na noszach. Pozostałości noszy odkryte w mogile oraz wyniki badań antropologicznych potwierdzają te relacje<sup>8</sup>. Według ekspertyzy antropologicznej szkielet nr 16 (należący do mężczyzny w wieku 45–55 lat) nosił ślady świadczące o ranie postrzałowej prawej nogi. Major Jacek Toma-

---

<sup>7</sup> Kpt. Jan Borowczyk (ur. 14 I 1898 r., adiutant Baonu KOP „Dawidgródek”), kpt. Bohdan Antoni Danecki (ur. 18 IV 1901 r., Sztab Brygady KOP „Polesie”), ppłk Józef B. Ferencowicz (ur. 9 X 1890 r., Sztab Dowództwa Grupy KOP), kpt. Kazimierz Kulesza (ur. 4 II 1900 r., Brygada KOP „Polesie”), mjr żandarmerii Szymon Józef Mayblum (ur. 28 VI 1895 r., dowódca Baonu Sztabowego KOP), kpt. Kazimierz S. Mikuliński (ur. 25 II 1891 r., Baon KOP „Dawidgródek”), kpt. Walenty Nowak (ur. 16 XII 1893 r., Baon KOP „Ludwikowo”), kpt. Józef Nowicki (ur. 15 III 1894 r., Baon KOP „Sienkiewicze”), kpt. Bronisław S. Orłowski (ur. 3 IX 1897 r., Baon KOP „Sienkiewicze”), mjr Jacek Tomaszewski (ur. 18 X 1895 r., dowódca Baonu KOP „Dawidgródek”), kpt. Alfons B. Wańtowski (ur. 4 IX 1892 r., Baon KOP „Sienkiewicze”), kmdr ppor. Bogdan Brodowski (ur. 19 II 1891 r., Flotylla Pińska), sierż. [imię nieznane] Błocki (data urodzenia nieznana, Grupa KOP), chor. [imię nieznane] Bohmer (data urodzenia nieznana, Brygada KOP „Polesie”), por. [imię nieznane] Fochs (data urodzenia nieznana, Grupa KOP), sierż. [imię nieznane] Łyko (data urodzenia nieznana, Grupa KOP), st. sierż. Kazimierz Osiński (ur. 3 III 1895 r., Baon KOP „Dawidgródek”), plut. [imię nieznane] Kilar (data urodzenia nieznana, Baon KOP „Dawidgródek”) – J. Adamska, *Szack i Mielniki – wrzesień 1939 walka i zbrodnia*, „Przeszłość i Pamięć. Biuletyn Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa” 2002, nr 3–4 (24–25), s. 11–24.

<sup>8</sup> A.F. Sulik, *Groby żołnierzy polskich z 1939 roku w Szacku i okolicy*, mps w zbiorach archiwum ROPWiM; A. Florkowski, *Ocena antropologiczna kości ludzkich ekshumowanych w Mielnikach, rejon Szack (Ukraina)*, w 2002 r., „Przeszłość i Pamięć. Biuletyn Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa” 2002, nr 3/4 (24/25), s. 91–92.

szewski we wrześniu 1939 r. miał 44 lata<sup>9</sup>. Można zatem przypuszczać, że były to jego szczątki. Ekshumowane szczątki żołnierzy pochowano na miejscowym cmentarzu. W 2010 r. staraniem ROPWiM wybudowano tam kwaterę wojskową.

W 2014 r., kontynuując badania rozpoczęte w 2002 r., poszukiwano kolejnych grobów żołnierzy KOP w okolicach Szacka. Projekt został zainicjowany przy współpracy ROPWiM ze Strażą Graniczną. Prace te prowadzono, opierając się na informacjach i materiałach zgromadzonych przez Anatola Sulika oraz Leona Popka z Oddziału IPN w Lublinie. Na podstawie tychże materiałów wyznaczono wstępnie do badań i ekshumacji dwanaście miejsc w miejscowościach Szack, Położewo, Grabowo, Mielniki, Piszczu<sup>10</sup>. Niestety, nie udało się przeprowadzić prac we wszystkich wytypowanych miejscach. Po wstępnym wydaniu zgody miejscowe władze wycofały pozwolenie na prace przy istniejących upamiętnieniach. Zakazy odnosiły się do dwóch upamiętnień w Szacku oraz cmentarza w miejscowości Piszczu<sup>11</sup>. W Położewie oraz w lesie koło wsi Mielniki z trzech grobów ekshumowano szczątki sześciu żołnierzy. Znalaziono przy nich elementy wyposażenia i oporządzenia wojskowego oraz przedmioty osobiste. Nie było przy szczątkach żadnych identyfikatorów. Odkryte szczątki kostne zostały zbadane przez antropologa. Pobrano również próbki materiału do badań DNA<sup>12</sup>. Potwierdzenie tożsamości poległych żołnierzy wymaga prowadzenia dalszych kwerend archiwalnych i odnalezienia ich krewnych.

W trakcie działań terenowych do członków ekspedycji docierały informacje o miejscach pochówków w tych miejscowościach. Starano się weryfikować je na bieżąco. We wsi Mielniki na terenie prywatnej po-

---

<sup>9</sup> *Ibidem.*

<sup>10</sup> A.F. Sulik, *Groby żołnierzy polskich...*

<sup>11</sup> Jedno miejsce w Szacku zlokalizowano przy drodze, drugie na miejscowym cmentarzu – w obu według świadków pochowano razem żołnierzy polskich i sowieckich, a napisy na pomnikach mówią tylko o żołnierzach sowieckich. W miejscowości Piszczu natomiast, według relacji, w obrębie istniejącego niemieckiego cmentarza wojskowego z I wojny światowej pochowano zamordowanych w 1939 r. polskich żołnierzy wziętych do niewoli po bitwie pod Szackiem.

<sup>12</sup> Materiał genetyczny przekazano do badań w laboratorium Katedry Medycyny Sądowej Collegium Medicum w Bydgoszczy. Analizy zostały wykonane przy wsparciu Fundacji „Niepodległość”.

sesji znajdował się grób, w którym pochowano funkcjonariusza Policji Państwowej. Szczątki oraz towarzyszące zamordowanemu policjantowi przedmioty wydobyto. Ekshumowano również i przeniesiono grób żołnierza kawalerii, który znajdował się w okolicy nieistniejącej dziś miejscowości Zaglinki w rejonie Lubomla. Niestety, w przekazach ustnych nie zachowały się informacje o ich tożsamości. W ekshumowanych grobach nie znaleziono żadnych identyfikatorów. Szczątki wszystkich ekshumowanych żołnierzy i funkcjonariusza policji pochowano w polskiej kwaterze wojskowej na cmentarzu w Mielnikach.

### ***Ekshumacja mogił żołnierzy poległych w 1939 r. w Gajkach Siteńskich***

Kolejne ekshumacje żołnierzy poległych we wrześniu 1939 r. przeprowadzono w 2014 r. w miejscowości Gajki Siteńskie w rejonie Brodów. Wiosną 2013 r. Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Łucku zawiadomił ROPWiM, że przy linii kolejowej Równe–Radziwiłłów w miejscowości Gajki Siteńskie znajdują się dwie mogiły, w których prawdopodobnie pochowano polskich żołnierzy poległych w czasie bombardowania transportu kolejowego przez lotnictwo niemieckie we wrześniu 1939 r. Informacje te zostały potwierdzone w trakcie rekonesansu przeprowadzonego 23 listopada 2013 r.<sup>13</sup>

Znajdowały się tam dwa groby, z których ekshumowano szczątki siedemnastu żołnierzy<sup>14</sup>. W grobie oznaczonym nr. 1 odsłonięto szczątki pięciu mężczyzn. W grobie nr 2 szczątki należące do dwunastu mężczyzn, przy czym szczątki trzech osobników nie były pełne. Przy szkieletach znaleziono elementy odzieży i oporządzenia wojskowego, a wśród nich wojskowe znaki tożsamości (wzoru z 1925 i 1931 r., nie zawierały one danych osobowych) oraz przedmioty osobiste, takie jak: medaliki, różańce, lusterka, scyzoryki. Znalezione przy szczątkach przedmioty,

---

<sup>13</sup> D. Siemińska, A. Kuczyński, M. Siemiński, *Gajki Siteńskie (obwód rówieński Ukraina). Raport z przeniesienia mogił polskich żołnierzy poległych podczas bombardowania przez Niemców eszelonu wojskowego we wrześniu 1939 roku*, 2013, mps w zbiorach archiwum ROPWiM.

<sup>14</sup> *Eidem*, *Sprawozdanie z prac archeologiczno-ekshumacyjnych mogił żołnierzy wojska polskiego w m. Gajki Siteńskie*, 2013, mps w zbiorach archiwum ROPWiM.

stan zachowania szkieletów oraz ślady urazów widoczne na kościach potwierdziły, że w grobach nr 1 i 2 w Gajkach Siteńskich pochowano polskich żołnierzy poległych w trakcie bombardowania transportu kolejowego. Pochowano ich w kwaterze wojskowej znajdującej się na cmentarzu w miejscowości Mościska koło Lwowa.

### ***Ekshumacje pochowanych w mogiłach zbiorowych we Włodzimierzu Wołyńskim w latach 1939–1944***

W 1997 r. oraz w latach 2011–2015 prowadzone były ekshumacje na terenie grodziska i dawnego więzienia we Włodzimierzu Wołyńskim. W 1997 r. odkryto mogiłę zbiorową, z której ekshumowano szczątki 97 osób<sup>15</sup>. Przy pochowanych tam ofiarach znaleziono przedmioty pochodzenia polskiego z lat trzydziestych i czterdziestych. W wyniku przeprowadzonych analiz ustalono, że odkryte szczątki należały do obywateli polskich, osób cywilnych i żołnierzy, zamordowanych w więzieniu w 1940 r. przez NKWD. Postawiono hipotezę, że mogły to być ofiary zbrodni katyńskiej. Nie było jednak żadnych argumentów całkowicie ją potwierdzających lub wykluczających. Kolejne prace prowadzono w latach 2011–2015. W 2010 r. podczas prowadzonych w tym miejscu badań archeologicznych pozostałości zamku Kazimierza Wielkiego ukraińscy archeolodzy odnaleźli zbiorową mogiłę, a w jej najbliższym sąsiedztwie polskie przedmioty, w tym znaczek ewidencyjny polskiego policjanta, polskie monety i guziki wojskowe. Od 2011 r. prowadzone są systematycznie prace na grodzisku<sup>16</sup>. W ich toku odkryto dwanaście kolejnych mogił zbiorowych. Łącznie ze wszystkich odkrytych tam grobów ekshumowano szczątki 2735 osób.

Grodzisko we Włodzimierzu Wołyńskim to miejsce o długowiekowej, niezwykle interesującej, ale również bardzo tragicznej historii. W miejscu opuszczonego średniowiecznego grodziska i zamku Kazi-

---

<sup>15</sup> Archiwum Muzeum Historycznego Włodzimierza Wołyńskiego (Władymyr-Wołyński Istoryczeskij Muziej), Dokumentacja ekshumacji przeprowadzonej w 1997 r. na stanowisku Wali we Włodzimierzu Wołyńskim; A. Przewoźnik, M. Góra, *Odkrycie masowych grobów we Włodzimierzu Wołyńskim*, „Przeszłość i Pamięć. Biuletyn Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa” 1997, nr 4, s. 38–40.

<sup>16</sup> Do podjęcia i późniejszego prowadzenia prac przyczyniło się ogromne zaangażowanie polskich dziennikarzy – Wojciecha Pokory, a zwłaszcza Pawła Bobołowicza.



mierza Wielkiego w 1863 r. zostało wybudowane więzienie carskie dla powstańców styczniowych. Po odzyskaniu niepodległości, w okresie międzywojennym, znajdowało się tam polskie więzienie. Po zajęciu Włodzimierza Wołyńskiego przez Sowieców we wrześniu 1939 r. ulokowano tam więzienie NKWD, w okresie okupacji niemieckiej do lipca 1944 r. podlegało ono Gestapo, a od 1945 r. ponownie NKWD. W 1957 r. więzienie przekształcono w szpital dla gruźlików, który funkcjonował do 1994 r.

W odnalezionych na terenie grodziska zbiorowych mogiłach spoczywały ofiary sowieckiego i niemieckiego totalitaryzmu. Na podstawie przeprowadzonych badań i znalezionych artefaktów można postawić tezę, że w grobach oznaczonych nr. 4–11 i w grobie ekshumowanym w 1997 r. znaleziono szczątki ofiar NKWD, natomiast w grobach nr 1, 2, 3a znaleziono szczątki ofiar niemieckiego faszyzmu. Wyznacznikami wyróżniającymi poszczególne groby są: sposób ułożenia szczątków, odnalezione przy ofiarach przedmioty, ich liczba i chronologia, zastosowana metoda mordowania i znalezione pozostałości amunicji (ich rodzaj, ilość, datowanie oraz planigrafia).

W grobach nr 1 (512 osób) i 2 (232 osoby) oraz częściowo w 3a (37 osób) układ szczątków<sup>17</sup> oraz planigrafia i liczba łusek amunicji<sup>18</sup> wskazują, że ofiarom kazano wchodzić do grobu i rozstrzeliwano je na miejscu. Użyto do tego niemieckiej amunicji kalibru 9 mm produkowanej przede wszystkim w zakładach Hasag w Skarżysku-Kamiennej w 1941 r. Niewielka w stosunku do liczby ofiar liczba przedmiotów nie pozwala jednoznacznie wskazać tożsamości pomordowanych. Z zachowanych relacji świadków wiadomo, że w okresie okupacji niemieckiej na terenie więzienia mordowano ludność pochodzenia żydowskiego,

---

<sup>17</sup> J. Bednarek, *Sprawozdanie z badań antropologicznych szkieletów z grobu masowego we Włodzimierzu Wołyńskim*, 2011, mps w zbiorach archiwum ROPWiM; B. Iwanek, *Wstępne sprawozdanie z badań antropologicznych szkieletów z grobów masowych nr 1 i 2 we Włodzimierzu Wołyńskim (grodzisko – teren dawnego więzienia)*, 2012, mps w zbiorach archiwum ROPWiM; *eadem*, *Analiza antropologiczna ludzkich szczątków kostnych z grobów masowych nr 3a i 4, wyk. III, ekshumowanych we Włodzimierzu Wołyńskim (grodzisko – teren dawnego więzienia)*, 2013, mps w archiwum ROPWiM.

<sup>18</sup> Ich liczba jest zbliżona do liczby zamordowanych osób.

polskiego i ukraińskiego<sup>19</sup>. Bardzo ważnym znaleziskiem dokonany podczas prowadzonych w 2011 r. badań są dwa znaczki ewidencyjne polskich policjantów, którzy byli ofiarami zbrodni katyńskiej zamordowanymi w Miednoje. Znaczki należące do posterunkowych Józefa Kuligowskiego i Ludwika Małowiejskiego zostały odkryte w warstwie bezpośrednio nad grobem nr 1 razem ze śmieciami, które wyrzucono, zasypując mogiłę. Obaj policjanci zostali aresztowani w 1939 r. i tymczasowo osadzeni w więzieniu we Włodzimierzu Wołyńskim, skąd zostali wywiezieni do obozu jenieckiego w Ostaszkowie, a następnie rozstrzelani i pochowani w Miednoje<sup>20</sup>.

W grobach nr 4–11 zostały pochowane ofiary NKWD. W 1939 r., najprawdopodobniej niedługo po zajęciu Włodzimierza Wołyńskiego przez Armię Czerwoną, rozstrzelano 56 mężczyzn, których szczątki odkryto w grobie oznaczonym nr. 5. Ekspertyza antropologiczna w 46 przypadkach wskazała ślady ran postrzałowych kości czaszki<sup>21</sup>, w kilku przypadkach były to ślady dwóch postrzałów<sup>22</sup>. Układ szczątków w grobie oraz znalezione pozostałości amunicji świadczą, że ciała ofiar wrzucono do grobu po ich zamordowaniu<sup>23</sup>. Przy zamordowanych znaleziono ele-

---

<sup>19</sup> M. Bass, Relacja dawnego mieszkańca Włodzimierza Wołyńskiego, 2013, w zbiorach autorki; W. Muzyczenko, *Wołodymyr jewrejskij. Istorija i trahedija jewrejskoji hromady m. Wołodymyra-Wołyńskoho*, Łuńk 2011; S. Spector *The Holocaust of Volhynian Jews: 1941–1944*, Yad Vashem, 1990.

<sup>20</sup> St. post. Ludwik Małowiejski, s. Jakuba i Marianny z Jagiełłów, ur. 22 VIII 1890 r. w Żychlinie; żołnierz I Korpusu Polskiego, plut.; w policji od 1919 r., od 14 I 1930 r. w Rezerwie Konnej miasta Łodzi (*Miednoje. Księga Cmentarna Polskiego Cmentarza Wojennego*, t. 2, Warszawa 2006, s. 541). Post. Józef Kuligowski, s. Szczepana i Józefy z Sadurskich, ur. 12 III 1898 r. w Strychu; w WP od 20 VI 1919 r., 10. pułk artylerii pancernej; uczestnik wojny 1920 r.; w policji od 1921 r., początkowo w woj. tarnopolskim, od 1924 r. w Łodzi; w sierpniu 1939 r. zmobilizowany do 10. pułku artylerii lotniczej (*Miednoje. Księga Cmentarna Polskiego Cmentarza Wojennego*, t. 1, Warszawa 2005, s. 465).

<sup>21</sup> Otwory wlotowe zaobserwowano przede wszystkim na łusce kości potylicznej, a ich rozmiar wynosił ok. 8 mm; otwory wylotowe znajdowały się na łusce kości czołowej lub twarzoczaszka była roztrzaskana, w kilku przypadkach ślady ran postrzałowych znajdowały się na innych kościach czaszki.

<sup>22</sup> J. Bednarek, *Sprawozdanie z badań antropologicznych szkieletów z grobu masowego nr 5 we Włodzimierzu Wołyńskim*, 2013, mps w zbiorach archiwum ROPWiM.

<sup>23</sup> Łącznie znaleziono 16 łusek amunicji, w tym 12 kalibru 7,65 mm, a pozostałe

menty odzieży, przedmioty osobiste, obuwie oraz elementy oporządzenia wojskowego. Daty emisji odnalezionych w grobie monet kończą się na 1939 r. W warstwie zalegającej bezpośrednio nad grobem nr 5, podobnie jak w przypadku grobu nr 1, znaleziono cztery znaczki ewidencyjne Policji Państwowej (o numerach [brak]/836; XII/639; III/2202; III/1154). Dotąd trwają poszukiwania w archiwach w celu ustalenia nazwisk policjantów, do których należały. Nie znaleziono ich bezpośrednio przy szczątkach, więc nie ma pewności, czy policjanci ci zostali rozstrzelani we Włodzimierzu Wołyńskim, czy tak jak posterunkowi Józef Kuligowski i Ludwik Małowiejski byli tymczasowo przetrzymywani w tamtejszym areszcie i dalej wywiezieni do któregoś z obozów jenieckich (najprawdopodobniej Ostaszkowa) lub trafili do kijowskiego NKWD i są pogrzebani na cmentarzu w Bykowni.

Z przekazów historycznych wiadomo, że po zajęciu Włodzimierza Wołyńskiego przez Sowieców zostali aresztowani i rozstrzelani przedstawiciele miejscowej władzy i administracji, funkcjonariusze, działacze społeczni i polityczni<sup>24</sup>, i to najprawdopodobniej ich szczątki odnaleziono w grobie nr 5.

Zgodnie z badaniami antropologicznymi zdecydowaną większość ofiar z łącznej liczby 292 pochowanych w grobie nr 4 stanowią mężczyźni (81,2 proc.), co znajduje potwierdzenie w znalezionych przedmiotach oraz pozostałościach odzieży<sup>25</sup>. Ślady postrzałów, użyta do tego amunicja, układ szczątków w grobie oraz znalezione tam przedmioty świadczą o tym, że pochowano w nim ofiary sowieckiego totalitaryzmu zamordowane w 1940 lub 1941 r. Fragmenty umundurowania oraz

---

znalazły się w obrębie mogiły przypadkowo, wystąpiły w jej wypełniku wtórnie. Szczątki zostały niedbale rozrzucone w jamie grobowej.

<sup>24</sup> W. Filar, *Wołyń 1939–1944. Historia, pamięć, pojednanie*, Warszawa 2012, s. 40–42; M. Bass, *Relacja dawnego mieszkańca Włodzimierza Wołyńskiego*, 2013, w zbiorach autorki.

<sup>25</sup> B. Iwanek, *Analiza antropologiczna ludzkich szczątków kostnych z grobów masowych nr 3a i 4, wyk. III, ekshumowanych we Włodzimierzu Wołyńskim (grodzisko – teren dawnego więzienia) [w:] Dokumentacja z badań archeologiczno-ekshumacyjnych grobów masowych z okresu II wojny światowej prowadzonych na terenie dawnego grodziska i rezerwatu historyczno-kulturowego miasta Włodzimierza Wołyńskiego (Ukraina)*, oprac. zespołowe, Toruń 2013, mps w zbiorach archiwum ROPWiM.

oporządzenia wojskowego wskazują, że część z pochowanych osób to żołnierze i policjanci.

W 2014 r. na terenie grodziska we Włodzimierzu Wołyńskim ekshumowano kolejne groby, oznaczone nr. 6–11. Ekshumowano z nich łącznie szczątki 1494 osób. W grobie nr 6 znalazło się 618 osób, w mogile nr 7 – 857, w mogile nr 8 – trzy osoby, w mogile nr 9 – sześć osób, w mogile nr 10 – cztery osoby, w mogile nr 11 – sześć osób. W obecnej fazie zarówno badań archeologicznych, jak i poszukiwań archiwalnych trudno jednoznacznie określić tożsamość ofiar. Na podstawie dotychczasowych wyników można powiedzieć, że zbrodnia na ofiarach z grobu nr 6 została dokonana nie wcześniej niż w 1939 r., a ofiary z grobu nr 7 zostały zamordowane nie wcześniej niż w 1940 r. Świadczą o tym odnalezione w grobach monety. Znaleziona amunicja<sup>26</sup> oraz zaobserwowany sposób, w jaki ofiary zostały pozbawione życia i pochowane, wskazuje na metodę mordowania powszechnie stosowaną przez NKWD<sup>27</sup>. Sposób wykonania, wybór miejsca pochowania, jednoczasowość eksterminacji ogromnej liczby ofiar oraz użyta amunicja wskazują, że zbrodni tej dokonano w pośpiechu, traktując ją jako sposób pozbycia się „problemu”.

Masowe mordy na taką skalę były przeprowadzane w wielu więzieniach na Kresach Wschodnich w czerwcu i lipcu 1941 r. tuż przed wkroczeniem Niemców<sup>28</sup>. W odniesieniu do więzienia we Włodzimierzu istnieją dokumenty<sup>29</sup> mówiące o wyprowadzeniu większości więźniów lub rozstrzelaniu ok. 500 osób w dniu ewakuacji więzienia 23 czerwca

---

<sup>26</sup> W grobie nr 6 znaleziono 452 łuski naboju kaliber 7,62 mm Tokariew wz. 1930, co stanowi 96 proc. wszystkich znalezionych w nim łusek. W grobie nr 7 znaleziono 630 łusek naboju kaliber 7,62 mm Tokariew wz. 1930, co stanowi 94 proc. odnalezionych w nim pozostałości amunicji.

<sup>27</sup> R. Szawłowski, *Wojna polsko-sowiecka 1939*, t. 2, Warszawa 1996, dok. 58, s. 226–230 (relacja Władysława Siemaszki).

<sup>28</sup> K. Popiński, A. Kokurin, A. Gurjanow, *Drogi śmierci: ewakuacja więźniów sowieckich z Kresów Wschodnich II Rzeczypospolitej w czerwcu i lipcu 1941*, Warszawa 1995; *Zbrodnicza ewakuacja więźniów i aresztów NKWD na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej w czerwcu–lipcu 1941 roku: materiały z sesji naukowej w 55. rocznicę ewakuacji więźniów NKWD w głąb ZSRR, Łódź, 10 czerwca 1996 r.*, red. J. Mikoda, Warszawa 1997.

<sup>29</sup> K. Popiński, A. Kokurin, A. Gurjanow, *Drogi śmierci...*, s. 160–162.

1941 r. W grobach nr 6 i 7 odnaleziono łącznie szczątki 1475 osób, stąd pojawia się pytanie, dlaczego liczba rozstrzelanych podana w sowieckich raportach aż tak bardzo się różni i czy może zamordowano wtedy nie 500, a prawie 1,5 tys. osób? W trakcie analizowania wyników badań, w związku z dużą liczbą kobiet i dzieci w obu tych grobach, postawiono również hipotezę, że może ofiarami jest grupa ludzi skazanych na deportację, która z nieznanych przyczyn nie doszła do skutku. Kwestie te pozostają otwarte i wymagają dalszych studiów archiwalnych.

W przypadku grobów nr 8–11 sytuacja wygląda inaczej. Mała liczba osób w grobach, ich pojedyncze ułożenie w grobie wskazują na to, że zostali w nich pochowani więźniowie, na których wykonano wyroki śmierci<sup>30</sup>. Jednak znikoma liczba przedmiotów (zaledwie osiem sztuk z czterech grobów, w których pochowano łącznie dziewiętnaście osób) bardzo ogranicza możliwość interpretacji. Wyjaśnienie mogą przynieść tylko prace archiwalne.

Wyniki prac dotąd prowadzonych na terenie dawnego grodziska i więzienia pokazują, jak wstrząsające są karty historii Włodzimierza Wołyńskiego z czasów okupacji sowieckiej oraz niemieckiej. Odkrywane obecnie niektóre wydarzenia z tamtego okresu przerażają swoim tragizmem i skalą zbrodni. Szczątki ofiar zostały przeniesione na cmentarz komunalny Fedoriwka we Włodzimierzu Wołyńskim, gdzie zostanie wybudowane poświęcone im upamiętnienie.

### ***Ekshumacje ofiar rzezi wołyńskiej 1943 r. w Porycku, Ostrówkach, Woli Ostrowieckiej i Kolonii Gaj***

Eksterminacja ludności polskiej przeprowadzona przez Organizację Ukraińskich Nacjonalistów i jej zbrojne ramię, czyli Ukraińską Powstańczą Armię, była największą tragedią Kresów Wschodnich II Rzeczypospolitej. Według różnych szacunków jej ofiarami padło ponad 100 tys. osób. Większość po dziś dzień spoczywa w niezlokalizowanych, bezimiennych mogiłach w nieistniejących wsiach i osadach Wołynia, Galicji Wschodniej i Podola.

---

<sup>30</sup> M.A. Koprowski, *Wołyń. Epopeja polskich losów 1939–2013. Akt I*, Zakrzewo 2013, s. 105–150 (relacja Haliny Górki-Grabowskiej).

W latach 2001–2002 w miejscowości Poryck (obecnie Pawliwka) w rejonie iwanickim prowadzono prace poszukiwawcze i ekshumacje grobów Polaków zamordowanych 11 lipca 1943 r. w kościele parafialnym<sup>31</sup>. W wyniku tych prac na prawosławnym cmentarzu w Porycku odnaleziono i reekshumowano mogiłę, w której znajdowały się szczątki 52 ofiar UPA, a przy nich polonika (m.in. medalik katolicki, fragment polskiego modlitewnika). W 1981 r. przeprowadzono proces sądowy żyjących jeszcze sprawców tej zbrodni i w jego toku dokonano ekshumacji i pochówku szczątków na cmentarzu prawosławnym. Niekompletność szczątków wskazywała, że przeprowadzona w 1981 r. ekshumacja została wykonana pobieżnie. Szczątki pochowano na dawnym polskim cmentarzu parafialnym w Porycku.

Przeprowadzony wśród miejscowej ludności wywiad pozwolił ustalić lokalizację kolejnych dwóch mogił zbiorowych ofiar UPA z lipca 1943 r.<sup>32</sup> W Porycku, na pastwisku, ok. 200 m na północ od zabudowań dworu rodziny Czackich, odnaleziono i ekshumowano mogiłę, w której znajdowały się szczątki pięciu kobiet i dziecka należących do rodziny Pa-linków. Na zachowanych szkieletach widoczne były ślady urazów, które spowodowały śmierć. Drugi grób znajdował się w pobliskiej miejscowości Radowicze. Był zlokalizowany przy nieistniejących obecnie zabudowaniach gospodarstwa rodziny Zakrzewickich. Pochowano w nim matkę i pięć córek. Na odkrytych szkieletach widoczne były ślady postrzałów oraz urazy, które spowodowały śmierć. Rodzina zginęła w lipcu 1943 r. Ekshumowane szczątki z obu grobów pochowano na dawnym polskim cmentarzu w Porycku.

Od 1992 r. prowadzone są prace poszukiwawcze i ekshumacje grobów na terenie dawnych wsi Ostrówki i Wola Ostrowiecka<sup>33</sup>. Do ich rozpoczęcia przyczynili się dawni mieszkańcy tych wsi oraz ich rodziny<sup>34</sup>.

---

<sup>31</sup> A. Kola, *Sprawozdanie z archeologicznego rekonesansu i prac ekshumacyjnych w Pawliwce (daw. Poryck), rejon Iwaniczne na Wołyniu (Ukraina)*, 2002, mps w zbiorach archiwum ROPWiM; *idem*, *Badania archeologiczne i prace ekshumacyjne w Pawliwce (daw. Poryck) i w Radowiczach, rejon Iwaniczne, na Wołyniu (Ukraina) w 2002 r.*, mps w zbiorach archiwum ROPWiM.

<sup>32</sup> *Ibidem*.

<sup>33</sup> L. Popiek, *Ostrówki. Wołyńskie ludobójstwo*, Warszawa 2012.

<sup>34</sup> Głównym inicjatorem działań związanych z upamiętnianiem zbrodni w Ostrów-

Z ustaleń Leona Popka wynika, że 30 sierpnia 1943 r. w wyniku ludobójstwa, którego dokonały oddziały UPA na miejscowej ludności, zamordowane zostały co najmniej 1042 osoby<sup>35</sup>. Część z nich pochowana została w zbiorowych mogiłach w trakcie dokonywania zbrodni lub tuż po niej przez oprawców lub wyznaczoną do tego ludność ukraińską. Pojedyncze osoby chowane były przez ocalałych, którzy kilka dni po zbrodni wrócili do tych wsi. Obecnie teren obu wsi jest całkowicie zniwelowany, zajmują go nieużytki i pola uprawne. Pozostał cmentarz parafialny w Ostrówkach oraz figura Matki Bożej upamiętniająca kościół.

W 1992 r. zostały przeprowadzone ekshumacje dwóch mogił<sup>36</sup>. W mogile zlokalizowanej na terenie wsi Ostrówki, w gospodarstwie Trusiuka, znajdowały się szczątki co najmniej 80 osób. Natomiast w mogile odnalezionej w obrębie dawnego gospodarstwa rodziny Strażyców w Woli Ostrowieckiej – szczątki 243 osób. Ponadto ze studni znajdującej się na terenie gospodarstwa Strażyców wydobyto szczątki Władysława Kuwałka. Kolejne groby zlokalizowano i ekshumowano w trakcie prac prowadzonych w 2011 r. Jedna mogiła została odkryta i ekshumowana w lesie, w miejscu nazywanym dzisiaj „Trupim Polem”. Zostały tam zamordowane i pochowane głównie kobiety z dziećmi, które pędzono z kościoła w Ostrówkach w stronę miejscowości Sokół, po wkroczeniu do wsi patrolu niemieckiego. Liczbę ofiar na podstawie analizy antropologicznej ustalono na co najmniej 243. Na terenie Woli Ostrowieckiej ekshumowano również szczątki co najmniej 79 osób, które zostały zamordowane w budynku znajdującej się tam

---

kach, Woli Ostrowieckiej i Kolonii Gaj jest Leon Popek, którego rodzina została zamordowana w Woli Ostrowieckiej i Kolonii Gaj. We wszystkich pracach związanych z upamiętnianiem tych miejsc biorą udział wolontariusze, wsparcia udzielają też organizacje pozarządowe (Towarzystwo Przyjaciół Krzemieńca i Ziemi Wołyńsko-Podolskiej, Fundacja „Niepodległość”, Stowarzyszenie Odra–Niemen, Fundacja Generał Elżbiety Zawackiej).

<sup>35</sup> L. Popke, *Ostrówki...*

<sup>36</sup> *Ibidem*; R. Mądro, *Badania masowych grobów ludności polskiej zamordowanej przez nacjonalistów ukraińskich w roku 1943 w powiecie lubomelskim. Część I – Przebieg i wyniki ekshumacji w Woli Ostrowieckiej*, „Archiwum Medycyny Sądowej i Kryminalistyki” 1993, t. XLIII, nr 1, s. 47–63; *Część II – Przebieg i wyniki ekshumacji w Ostrówkach*, *ibidem*, s. 64–78.

szkoły<sup>37</sup>. W tym samym roku ekshumowano również mogiłę rodziny Pogorzalców, w której znalazły się szczątki trzech osób.

Prace poszukiwawcze kontynuowano w 2014 i 2015 r.<sup>38</sup> Na podstawie relacji świadków, analizy materiałów kartograficznych i zdjęć lotniczych oraz satelitarnych, a także prospekcji powierzchniowej z wykorzystaniem metod geofizycznych wyznaczono kolejne miejsca badań. W 2015 r. na terenie Woli Ostrowieckiej odnaleziono mogiłę, w której pochowana została kobieta w wieku 35–40 lat, na szczątkach nie zaobserwowano śladów mogących wskazywać na przyczynę śmierci<sup>39</sup>. Na terenie Ostrówek znaleziono mogiłę zbiorową, która według relacji mieszkańców znajdowała się za stodołą gospodarstwa należącego do rodziny Suszków. Ekshumowano z niej szczątki co najmniej 34 osób, w tym sześciu kobiet i sześciu osób małoletnich, u których nie było podstaw do określenia płci<sup>40</sup>. Na większości szkieletów widoczne były ślady urazów powstałych od ciosów zadanych różnego rodzaju narzędziami, które spowodowały śmierć. Dziewięć czaszek nosiło ślady postrzałów, które również były bezpośrednimi przyczynami śmierci<sup>41</sup>. We wszystkich ekshumowanych grobach odkryto przedmioty osobiste. Były to przede wszystkim elementy odzieży – guziki, paski, klamry od pasków, fragmenty obuwia. Były też medaliki, krzyżyki i różańce, przedmioty codziennego użytku, m.in. grzebień, lusterka, scyzoryki, zapalniczki, fragmenty portfeli, pojedyncze monety. Wśród przedmiotów były też łuski – elementy amunicji z broni palnej, której, poza narzędziami takimi jak siekiery, młotki czy widły, użyto do zamordowania ofiar.

---

<sup>37</sup> Analizę antropologiczną szczątków z obu mogił wykonała dr Iwona Teul z Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Szczecinie.

<sup>38</sup> D. Siemińska, M. Siemiński, A. Kuczyński, *Prace poszukiwawcze i ekshumacje grobów na terenie dawnych wsi Ostrówki i Wola Ostrowiecka, 2014–2015*, mps w zbiorach autorów.

<sup>39</sup> J. Bednarek, *Sprawozdanie z badań antropologicznych szkieletu odkrytego na terenie dawnej wsi Wola Ostrowiecka w 2015 r.*, mps w zbiorach autora.

<sup>40</sup> *Idem*, *Sprawozdanie z badań szczątków kostnych odkrytych na terenie dawnej wsi Ostrówki w 2015 r.*, mps w zbiorach autora.

<sup>41</sup> *Ibidem*.



Tego samego dnia, 30 sierpnia 1943 r., mieszkańców wsi Kolonia Gaj i okolicznych miejscowości zamordował oddział UPA. Zginęło tam kilkaset osób<sup>42</sup>. W wyniku badań historycznych udało się ustalić listę ponad trzystu nazwisk. Z relacji ocalałych wiadomo, że część ofiar zamordowano w budynku szkoły, a ich ciała zrzucano na placu szkolnej strzelnicy i tylko przysypano po wierzchu cienką warstwą piasku<sup>43</sup>. W 2001 r. przeprowadzono pierwsze badania sondażowe na obszarze strzelnicy<sup>44</sup>. W ich wyniku wskazano wielkość i zasięg mogiły. Nie określono liczby spoczywających tam ofiar. W 2013 r. podjęto prace ekshumacyjne, jak się okazało po zniszczeniu części grobu. Pomiedzy 2001 a 2013 r. w centralnej części grobu wykopano bowiem dół na śmieci o wymiarach 4 × 2,5 m<sup>45</sup>. Znajdujące się w jego obrębie szczątki zostały wyrzucone poza mogiłę i sprofanowane. Struktura grobu została tym samym zakłócona i niemożliwe stało się określenie dokładnej liczby pochowanych w nim osób. W grobie i jego bezpośrednim sąsiedztwie znaleziono wiele przedmiotów – niektóre z nich należały do ofiar, jak elementy odzieży, obuwie, ozdoby. Znaleziono również elementy amunicji, której część znalazła się tutaj wcześniej i jest związana z funkcjonowaniem strzelnicy, a część z popełnioną zbrodnią. Przeprowadzona analiza antropologiczna wykazała, że ekshumowane z mogiły szczątki kostne należały do osiemdziesięciu osób<sup>46</sup>. Szczątki zostały pochowane na cmentarzu w miejscowości Sokół, dawnej parafii Kolonii Gaj.

---

<sup>42</sup> L. Popek, *Zarys dziejów miejscowości Gaj na Wołyniu* [w:] *Dokumentacja z badań historycznych oraz archeologiczno-ekshumacyjnych mogiły ofiar OUN-UPA, zamordowanych w dawnej wsi Stary Gaj na Wołyniu (Ukraina)*, oprac. zespołowe, Toruń 2013, mps w zbiorach archiwum ROPWiM.

<sup>43</sup> *Ibidem*.

<sup>44</sup> A. Kola, *Sprawozdanie z archeologicznych badań sondażowo-wiertniczych przeprowadzonych w byłej miejscowości Gaj Stary na Wołyniu (dawnej pow. kowelski, gmina Wielick, parafia Sokul)*, 2001, mps w zbiorach archiwum ROPWiM.

<sup>45</sup> *Ibidem*.

<sup>46</sup> I. Teul-Świniarska, *Wyniki badań antropologicznych ludzkich szczątków kostnych ekshumowanych we wrześniu 2013 na terenie byłej wsi Gaj na Wołyniu* [w:] *Dokumentacja z badań historycznych...*

## 2. Białoruś

### *Ekshumacje grobów ofiar poległych i pomordowanych we wrześniu 1939 r.*

W 2008 r. w ramach współpracy ROPWiM z Ministerstwem Obrony Białorusi realizowano projekt poszukiwań i ekshumacji grobów Polaków poległych i pomordowanych we wrześniu 1939 r. na terenie dzisiejszej Białorusi, w rejonie Kobrynia<sup>47</sup>. W toku tychże prac ekshumowano łącznie szczątki 61 osób – cywili, żołnierzy WP oraz funkcjonariuszy policji. Wszystkie wydobyte szczątki zostały pochowane na utworzonej do tego celu kwaterze przy polskim kościele parafialnym pw. Zaśnięcia Najświętszej Marii Panny w Kobryniu.

Na terenie Kobrynia ekshumowano mogiłę trzynastu polskich żołnierzy 60. DP, zmobilizowanej z Ośrodków Zapasowych 20. i 30. DP jako Zgrupowanie Kobryń oraz samodzielnego batalionu ze składu 79. pp, dowodzonej przez płk. Adama Eplera<sup>48</sup>. Pochowani na starym polskim cmentarzu żołnierze zginęli 18 września 1939 r. w walce w obronie miasta. Pochówku dokonał ówczesny proboszcz parafii, ks. Jan Wolski. Sporządził on też listę wszystkich poległych żołnierzy pochowanych przez niego na terenie miasta. Przy trzech pochowanych żołnierzach zachowały się wojskowe znaki tożsamości, co pozwoliło ich zidentyfikować: kpr. pchor. Ewaryst Zajkowski (ur. 1910 r.)<sup>49</sup>, szer. Ludwik Lipa (ur. 1914 r.), szer. Stanisław Motyka (ur. 1907 r.). Ponadto w grobie zachowały się ekwipunek i wyposażenie, które posiadali przy sobie żołnierze, w tym sześć bagnetów, pięć granatów, 1435 sztuk amunicji kalibru 7,92 mm, sześć hełmów, dziewięć masek przeciwgazowych. Ekspertyza antropologiczna wykazała, że w dziesięciu przypadkach widoczne

---

<sup>47</sup> *Prace archeologiczno-ekshumacyjne w Kobryniu (Białoruś). Dokumentacja*, 2008; *Prace archeologiczno-ekshumacyjne w Podziemieniu, rej. kobryński (Białoruś). Dokumentacja*, 2008; *Prace archeologiczno-ekshumacyjne w Kobryniu, Mechwedowiczach, Ziółowie (Białoruś). Dokumentacja*, 2008; oprac. zespołowe pod kier. A. Koli, mpsy w zbiorach archiwum ROPWiM.

<sup>48</sup> O. Popkiewicz, *Sylwetka Żołnierza Polskiego doby kampanii wrześniowej 1939 roku w świetle wyników prac ekshumacyjno-archeologicznych na Starym Polskim Cmentarzu w Kobryniu (Białoruś)*, „Przeszłość i Pamięć. Biuletyn Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa” 2012, nr 40.

<sup>49</sup> Jeszcze w czasie trwania prac odnaleziono jego rodzinę.

były urazy powstałe w wyniku postrzałów lub działania odłamków<sup>50</sup>.

Również na terenie Kobrynia ekshumowano i przeniesiono na cmentarz mogiłę kpt. rez. Tadeusza Zielińskiego. Był on właścicielem położonego w pobliżu Kobrynia folwarku Gubernia II. Grób odnaleziono na podstawie relacji jego syna Stanisława. Tadeusz Zieliński został zamordowany przez Niemców w pobliżu swego dworku, w centrum parku, po załamaniu się w połowie września polskiej obrony i wejściu Niemców do miasta. Po dokonaniu zwiadu archeologicznego przy wykorzystaniu sondaży wiertniczych zlokalizowano mogiłę i dokonano jej ekshumacji. Ekspertyza antropologiczna potwierdziła, że odnalezione szczątki należą do zamordowanego Tadeusza Zielińskiego<sup>51</sup>.

W lesie w pobliżu miejscowości Mechwedowicze ekshumowano grób dwóch polskich oficerów zamordowanych przez miejscowe bandy 17 września 1939 r. Miejsce pochówku wskazał emerytowany nauczyciel historii w Horodcu, Wasyl Czerczuk. Na miejscu grobu posadzono brzozę, której wiek określono na ok. 60 lat. Według jego wiedzy byli to oficerowie z polskiego pociągu wojskowego, który w połowie września zatrzymał się przymusowo w Horodcu z powodu zniszczonego mostu kolejowego. Niestety, przy szczątkach nie znaleziono żadnych identyfikatorów, jedynie guziki wojskowe, fragmenty mundurów, kilka rzeczy osobistych. Ekspertyza antropologiczna wykazała, że ekshumowani to dwaj mężczyźni w wieku 40–50 oraz 35–45 lat<sup>52</sup>.

W wyniku zniszczenia tejże linii kolejowej i podjęcia próby pierwszego marszu w kierunku Warszawy życie straciły kolejne 42 osoby. Zostały one napadnięte i zamordowane przez miejscową bojówkę komunistyczną. Ciała pochowano w dwóch dołach na cmentarzu we wsi Podziemienie. Eksploracja jam grobowych ujawniła zalegające w nich w kilku warstwach szczątki ludzkie. W grobie nr 1 znajdowało się łącznie 29 szkieletów ludzkich, z czego jeden określony został jako szkielet

---

<sup>50</sup> A. Florkowski, *Ocena antropologiczna kości ludzkich uzyskanych podczas ekshumacji mogiły polskich żołnierzy poległych 18 września 1939 przeprowadzonych na Starym Polskim Cmentarzu w Kobryniu (Białoruś)*, 2008, mps w zbiorach archiwum ROPWiM.

<sup>51</sup> Ocenę antropologiczną wykonał dr Andrzej Florkowski.

<sup>52</sup> A. Florkowski, *Opis antropologiczny dwu szkieletów, znalezionych w lesie należącym do wsi Mechwedowicze, gmina Grodziec, Białoruś*, 2008, mps w zbiorach archiwum ROPWiM.

kobięcy. Grób nr 2 krył szczątki trzynastu osób (w tym dwóch kobiet)<sup>53</sup>. Przy szczątkach znaleziono fragmenty odzieży, obuwie, przedmioty osobiste, w tym złotą biżuterię, zegarki.

W trakcie prac badawczych w Kobryniu podjęto próbę zlokalizowania i dokonania ekshumacji szczątków zamordowanego w Ziółowie koło Kobrynia w nocy 25/26 września 1939 r. przez wojska sowieckie polskiego generała Stanisława Sołłohuba-Dowoyny. Generał ów, w tym czasie będąc już na emeryturze, przebywał w majątku swojej żony w Ziółowie. Jak twierdzą świadkowie, został bestialsko zamordowany przez pierwszy oddział sowiecki, który wkroczył do majątku, i pochowany w parku w pobliżu swego dworu. Przybliżone miejsce pochowania jego zwłok przez pewien czas po wojnie było oznaczone i znane miejscowej ludności do czasów obecnych. Relacje na ten temat były w niewielkim stopniu rozbieżne i obejmowały teren o wymiarach ok. 20 × 5 m. W jego obrębie, po wykonaniu serii sondaży wiertniczych, zlokalizowano grób. W świetle oceny antropologicznej były to szczątki mężczyzny w wieku ok. 55 lat, co odpowiadało wiekowi zamordowanego generała<sup>54</sup>. Identyfikację szczątków generała Sołłohuba-Dowoyny potwierdziły złote koronki w zuchwie i szczęce oraz przedmioty znalezione przy szczątkach: sygnet, srebrne medaliki, złoty łańcuszek i pinki do mankietów.

### 3. Litwa

#### *Ekshumacje żołnierzy Armii Krajowej poległych w latach 1944–1945*

Na Wileńszczyźnie w latach 2007–2009 przeprowadzone zostały prace poszukiwawcze oraz ekshumacje grobów żołnierzy Armii Krajowej. Prace zainicjowane zostały przez środowiska byłych żołnierzy AK, rodzin poległych oraz miejscową Polonię.

---

<sup>53</sup> *Idem*, *Ocena antropologiczna kości ludzkich uzyskanych podczas ekshumacji w miejscowości Podziemienie koło Kobrynia (Białoruś)*, 2008, mps w zbiorach archiwum ROPWiM.

<sup>54</sup> *Idem*, *Generał brygady Stanisław Sołłohub-Dowoyno. Dane antropologiczne szkieletu ekshumowanego w miejscowości Ziółowo, gm. Imienin (Białoruś)*, 2008, mps w zbiorach archiwum ROPWiM.

W ramach tychże prac odnaleziono i ekshumowano szczątki prof. Juliana Szweda<sup>55</sup>. Był on polonistą, profesorem w Szkole Handlowej Stowarzyszenia Kupców Przemysłowców Chrześcijan w Wilnie, członkiem AK (ps. „Grzegorz”). W czasie okupacji niemieckiej pracował w Biurze Propagandy i Informacji Komendy AK Okręgu Wileńskiego. W wyniku wpadki kierowanej przez niego komórki „N” w ręce Gestapo dostały się materiały dekonspirujące związanych z nią ludzi. 19 kwietnia 1944 r. Julian Szwed został zastrzelony przez patrol litewsko-niemiecki nad Jeziorem Gulbińskim. Został pochowany przez rodzinę w pobliżu miejsca, w którym się ukrywali – w miejscowości Gulbiny, w lesie niedaleko zachodniego brzegu jeziora<sup>56</sup>. Ekshumowane szczątki zostały pochowane na cmentarzu na wileńskiej Rossie 7 listopada 2009 r.

Podczas prac prowadzonych w 2007 r. z okolic Borowego i Poddubicz ekshumowano i przeniesiono na cmentarz w Dubiczach szczątki żołnierzy VI Wileńskiej Samodzielnej Brygady AK poległych wiosną 1944 r. w walkach z litewskimi formacjami policyjnymi oraz żołnierzy Zgrupowania AK „Puszcza”, którzy walczyli z oddziałami NKWD w sierpniu tego roku.

8 maja 1944 r. dziewięciu żołnierzy VI Wileńskiej Samodzielnej Brygady AK poległo w bitwie z Litewskimi Oddziałami Specjalnymi do Zwalczania Partyzantki. Zostali pochowani na terenie wsi Borowe, przy drodze w kierunku na Dubicze. Według danych archiwalnych Środowiska Krajowego VI Wileńskiej Samodzielnej Brygady AK w Gdańsku<sup>57</sup> ustalone są cztery nazwiska poległych; pozostali znani są tylko z pseudonimów: 1. Stanisław Swolkień ps. „Anton”; 2. Bolesław Bortkiewicz; 3. ps. „Gienek”; 4. ps. „Kieliszek”; 5. Jan Mietliński ps. „Kruk”; 6. Minkowski ps. „Miotacz”; 7. ps. „Ojciec”; 8. ps. „Ryba”;

---

<sup>55</sup> *Prace archeologiczno-ekshumacyjne na średniowiecznym grodzisku w Ejszyszkach i w Wilnie przy Jeziorze Gulbiny (Litwa). Dokumentacja*, 2009, oprac. zespołowe pod kier. A. Koli, mps w zbiorach archiwum ROPWiM.

<sup>56</sup> Informacje przekazane przez Barbarę Zielińską, wnuczkę prof. J. Szweda, mps w zbiorach archiwum ROPWiM; Informacje przekazane w 2007 r. przez Czesława Okinčyca, prezesa Radia „Znad Wili”, Zdzisława Palewicza, wicemera Samorządu Rejonu Solecznickiego, oraz Jerzego Surwiłę, redaktora „Magazynu Kombatanciego” Radia „Znad Wili”, mps w zbiorach archiwum ROPWiM.

<sup>57</sup> Sylinie/Borowe – dokumentacja aktowa i fotograficzna w zbiorach archiwum ROPWiM.

9. ps. „Stary”<sup>58</sup>. Według szkicu z lokalizacją i układem mogił kwatery znajdującego się w archiwum Zarządu Środowiska Krajowego VI Wileńskiej Samodzielnej Brygady AK w jej obrębie znajdował się jeden grób pojedynczy i cztery, w których pochowano po dwie osoby. W wyniku przeprowadzonych badań i ekshumacji okazało się, że szczątki pochowanego w pojedynczej mogile oficera zostały wcześniej ekshumowane. Nieznane jest miejsce jego późniejszego pochowania. Można domniemywać, że szczątki ekshumowała rodzina. W przypadku kolejnych czterech grobów okazało się, że zostały one przekopane, a szczątki sprofanowane. Ich resztki odnaleziono zakopane niedbale obok kwatery, w której pierwotnie je pochowano. Na podstawie analizy antropologicznej stwierdzono, że odnalezione fragmenty kości należały do co najmniej siedmiu osób, nie było możliwe określenie płci i wieku. Z wyposażenia ofiar natrafiono tu jedynie na hełm niemiecki wzoru M-42, parę skórzanych wojskowych butów saperskich oraz na fragmenty skózanego pasa i kurtki. Nie udało się wyjaśnić ani kto, ani kiedy i w jakim celu rozkopał mogiły. Można jedynie przypuszczać, że zbezczeszczenie to nastąpiło w wyniku zwykłego rabunku.

W latach 2008–2009 prowadzono również poszukiwania szczątków por. AK Jana Borysewicza ps. „Kryśia”<sup>59</sup>. Był to komendant Zgrupowania „Północ” Nowogródzkiego Okręgu AK, który zginął 21 stycznia 1945 r. w zasadzce NKWD pod Kowalkami. Z przekazów żołnierzy AK oraz mieszkańców okolic Ejszyszek wiadomo, że ciało zamordowanego por. Borysewicza wraz z ciałami dwóch innych żołnierzy wrzucone zostało do studni znajdującej się w fosie średniowiecznego grodziska zlokalizowanego 5 km od Ejszyszek. Przeprowadzone badania studni wykazały, że istotnie znajdowały się w niej szczątki kostne trzech mężczyzn w wieku 18–22 lat, 22–25 lat i 25–30 lat. Na dwóch czaszkach widoczne były ślady przestrzelin od broni, prawdopodobnie karabinu –

---

<sup>58</sup> *Ibidem*.

<sup>59</sup> A. Kola, *Sprawozdanie z prac archeologiczno-ekshumacyjnych domniemanego pochówku porucznika Armii Krajowej Jana Borysewicza ps. „Kryśia” koło Ejszyszek na Litwie*, 2008, mps w zbiorach archiwum ROPWiM; *idem*, *Sprawozdanie wstępne z prac archeologiczno-ekshumacyjnych przeprowadzonych w 2009 roku na Litwie na średniowiecznym grodzisku w Ejszyszkach i w Wilnie przy Jeziorze Gulbiny*, 2009, mps w zbiorach archiwum ROPWiM.

zapewne po egzekucji, natomiast na łopacie trzeciego szkieletu ślady przebicia bagnetem karabinu typu Mosin. Przy szczątkach nie znaleziono żadnych przedmiotów osobistych. Prace prowadzono pod stałym nadzorem saperskim, ponieważ wraz ze szczątkami żołnierzy do studni wrzucono również kilkadziesiąt sztuk niewypałów i niewybuchów. Wykonane badania DNA żyjącego brata por. Borysewicza nie wykazały zgodności z żadnym z odnalezionych żołnierzy. Szczątki zostały pochowane na cmentarzu w Ejszyszkach.

Nie jest to koniec poszukiwań miejsca pochówku por. Borysewicza. Mieszkańcy Ejszyszek wskazali kolejne dwie studnie, gdzie mogły one zostać ukryte przez Sowieców – na terenie dawnej łaźni żydowskiej w Ejszyszkach i na terenie grodziska Majak. Tożsamość trzech mężczyzn, których szczątki wydobyto ze studni, dotąd nie została potwierdzona. Według źródeł historycznych mogą to być żołnierze polegli podczas potyczki, którą oddział VI Wileńskiej Samodzielnej Brygady AK stoczył w maju 1944 r. z oddziałem litewskiego batalionu SS w okolicach grodziska Majak<sup>60</sup>.

### ***„Dlatego, że oni mają prawo do naszej pełnej pamięci”<sup>61</sup>***

Po II wojnie światowej władze ZSRS dążyły do zacierania polskich śladów na terenach odebranych Rzeczypospolitej. Kościoły i cmentarze były z premedytacją niszczone. Odnajdywane przypadkowo mogiły wojenne były likwidowane poprzez przenoszenie w nieznane miejsca, często też szczątki wrzucano pod fundamenty nowo wznoszonych budynków czy budowanych dróg. Prowadzenie jakichkolwiek prac w czasach sowieckich było niemożliwe. Dziś groby żołnierzy, którzy oddali życie w obronie ojczyzny, stają się łupem poszukiwaczy skarbów (tzw. czarnych archeologów), którzy poszukując elementów wojskowego wyposażenia, niszczą bezpowrotnie pochówki.

Przeprowadzone dotąd badania to jedynie ułamek tego, co powinno zostać zrobione. Doświadczenie wskazuje, że prace poszukiwawcze grobów i cmentarzy polskich na terenie Kresów Wschodnich powinny zostać

---

<sup>60</sup> W. Borodziejewicz, *Szósta Wileńska Brygada AK*, Warszawa 1992, s. 199–209.

<sup>61</sup> L. Popiek, *Sokół (Ukraina)*, przemówienie wygłoszone 19 X 2013 r. w trakcie pogrzebu mieszkańców Kolonii Gaj, ofiar ludobójstwa wołyńskiego ekshumowanych w 2013 r. z dołu śmierci.

objęte wieloletnimi programami badawczymi, z dużymi zespołami naukowców i możliwością prowadzenia szeroko zakrojonych prac interdyscyplinarnych, archiwalnych i specjalistycznych analiz. Sytuację tę należałoby unormować poprzez działania systemowe prowadzone przez rząd Rzeczypospolitej Polskiej. Jednym z nich powinno być stworzenie programu ochrony i ewidencji miejsc pamięci i grobów na Kresach Wschodnich, aby ocalić je od zniszczenia i zapomnienia. Nieodzowne również jest doprowadzenie do powstania wyznaczonych kwater lub cmentarzy na terenie dzisiejszej Ukrainy, Białorusi i Litwy, na które przenoszono by ekshumowane szczątki z miejsc zagrożonych dewastacją.